KURYER KRAKOWSKI.

D. 10 kwietnia 1835 PIĄTEK.

Albrycht uznany od Zygmunta I. Xciem pruskim zaprzysięga na rynku poddaństwo i wiarę r. 1525.

Ner 9.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Anglia. Dnia 30 Marca na posiedzeniu izby niższej Jan Russel podał następny projekt: „Izba zamieni się w kommissyą dla rozpoznania obecnego stanu kościoła irlandzkiego, z postanowieniem, iż obróci każdą przewyższkę jego dochodów, na rozkrzewienie nauki we wszystkich klassach ludu, bez różnicy wyznania.“ Ten projekt niecierpliwie oczekiwany, będzie kamieniem probierczym mocy dwóch stronnictw dobijących się władzy, to jest Torysów i Wigów. Russel rozwinął ten projekt w sposób nieprzyjazny widokom teraźniejszych ministrów i mocno się jemu sprzeciwili Wypadek dotąd niewiadomy. Od niego zależy byt teraźniejszego ministerjum.— Robert Peel z wielkiem talentem i praca, którą zadziwienie wzbudza, sam jeden staje ciągle w obronie ministrów, jego bowiem kolledzy nie mają ani odwagi ani ochoty do mówienia, a jeźli przemówią, powiększają dla niego kłopoty, rozwijając przestarzałe widoki i przesądy Torysów. Musi go to boleć, że ci którzy od jego rządu oczekują swego zbawienia, nie wspierają go nawet swoją obecnością, gdy tym czasem reformiści w wielkiej liczbie się schodzą na posiedzenia i 4 razy jednego wieczora, pozyskali większość dla siebie. Raz ostatni izba przyjęła projekt większością 110 głosów mimo woli ministrów. Rzecz teraz jasna, że lord Stanley i jego stronnicy mniej sprzyjają jeszcze Robertowi Peel, jak przy otwarciu Parlamentu. Dzienniki oppozycyjne twierdzą, że parlament w krótce rozwiazany będzie, i że już Torysowie porobili stowarzyszenia dla zapewnienia sobie korzystnych wyborów. Na giełdzie londyńskiej papiery bardzo spadły z powodu krytycznego położenia ministerjum. (G.P.S.)

Francya. Poseł Turecki dnia 29 Marca wyjechał z Paryża do Konstantynopola. Poseł angielski Cowlej od swego przybycia do Paryża, naradza się często z posłem rossyjskim. Admirał Rigny, skoro złoży tymczasowy urząd ministra wojny, obejmie dowództwo flotty francuzkiej na wschodzie, która zostanie powiększoną 6 okrętami liniowemi i 4 fregatami. W miesiącu Lipcu ma być założony wielki obóz, nad którym obejmie dowództwo naczelne xiąże Orleanu. Więźniowie polityczni z Lyonu pod mocną strażą już przybyli do Paryża i oświadczyli

prezesowi izby parów, że nieprzyjmują za obrońców z urzędu wyznaczonych sobie adwokatów. Jedna Paryzka gazeta mówi: „od kilku dni ministrowie są w wielkich kłopotach; p. Guizot jest szczególniej zmartwiony, a jego zmieniona fizyonomia nosi ślady głębokiego smutku. Nieprzyjemna wiadomość zniszczyła zaufanie ministrów w pomyślny skutek procesu więźniów politycznych. Dwóch parów, obrażeni rolą, którą im w tem zdarzeniu grać kazano, podali się do dymissyi i wyjechali z Paryża. Do tego były powodem słowa zbyt poufałe ministra Thiers który rzekł: „Moi przyjaciele, liczymy na was w wielkiej bitwie.“ Gdy się Guizot dowiedział o tem przykrem zdarzeniu zawołał: „Zdaje się być w przeznaczeniu zapisane, aby ten mały Thiers psuł nam wszystkie sprawy; jeźli zbiegostwo potrwa, wtedy ta bitwa, może łatwo zostać Waterloo.“ Te słowa daleko widzącego ministra są złą przepowiednią dla wielkiego procesu i wyjaśniają przestrach, który od kilku dni ogarnął ministrów.“ Kommissja roztrząsająca dowody sprawy amerykańskiej w swem zdaniu sprawy oświadczyła, że Francya winna rzeczywiście 25 miljonów Ameryce, która znowu winna jest Francyi 1 i pół miljona franków. Rozprawy nad tą sprawą odłożono na 6 Kwietnia. Izba deputowanych na swem posiedzeniu 28 Marca, znaczną większością głosów przyjęła i odesłała do prezesa ministrów prośbę, aby pani Letycyi, matce Napoleona dozwolono mieszkać we Francyi lub Korsyce, a względem innych członków rodziny Bonaparte nic niepostanowiła. W mieście Metz pułkownik Voisin wynalazł bardzo dowcipny sposób, za pomocą którego Ułani mogą razem się bronić lancą i karabinem. Dwuletnie doświadczenie przekonało o dobroci tego wynalazku i minister wojny wezwał jeden pułk do Paryża, gdzie w obecności znawców okaże dowody tych ćwiczeń.—Na giełdzie kupieckiej w Paryżu d. 30 Marca panowała trwoga z powodu projektu lorda Russel względem Irlandzkiego kościoła; zapewniano wielokrotnie, że ministrowie angielscy rozwiążą parlament, gdyby większość okazała się im nie przychylną. Ta trwoga zniżyła papiery, których wcale niekupowano.

Ameryka północna. Dnia 25 lutego, prezes Jakson przesłał obom izbom kongresu następną notę, wraz z dowodami piśmiennemi co do sprawy o dług z Francyą. „Posyłam kongresowi zdanie sprawy sekretarza stanu, i wszystkie odpisy korrespondencyi naszego posła w Paryżu Liwingstona, również wszystkie instrukcye udzielone temu posłowi i jego korrespondencye z rządem francuzkim. Z tego okaże się, iż uważałem za powinność zawiadomić p. Liwingston, aby opuścił Paryż, skoro izby francuzkie odrzucą traktat. Gdy teraz kongres ma przed oczami prawdziwy stan sprawy, zależy od niego postanowić, jakich

środków chwycić się trzeba, i uważam za rzecz zbyteczną doradzanie dalszych kroków, gdyż mam ufność, iż uczyni wszystko, czego okoliczności wymagać będą do utrzymania praw i godności narodu.“ Czytania papierów słuchano z wielką uwagą. Poczem jeden deputowany wnosił: iż niezgadza się z prawami i honorem Stanów Zjednoczonych układać się dłużej względem umowy zawartej r. 1831, 4 Lipca, którą za obowięzującą uważać należy. Iż potrzeba przedsięwziąść środki, aby się przygotować do wypadków, które z niepewnego stanu rzeczy z Francyą wyniknąć mogą. W Nowym Yorku uważano ten krok Jaksona za chęć do wojny.

Hiszpania. Zumalakarreguj miał zdobyć twierdzę małenką Echarri-Aranaz i zabrać 4 działa i wszystkie zapasy. Skoro Mina dowiedział się o tem, tak mówią gazety Karolistów, kazał rozstrzelać wszystkich jeńców świeżo przez siebie zabranych. Kongrewskiemi racami każe Mina palić wsie i lasy, które rokoszanom służą za przytułek. Swieżo do wojska Miny przybył oddział z 4000 ludzi złożony pod dowództwem jenerała Kordowy, któremu królowa podarowała kosztowną szpadę. Jedna gazeta przedstawia w następny sposób położenie wojsk w Nawarze: „Zumalakarreguj zgromadził wszystkie swoje siły, 16 bataljonów wynoszące w dolinie Bastan; zdaje się spodziewać w każdej chwili napadu i gotuje się do odporu. Stan rzeczy zmienił się zupełnie od dni kilku; Krystynowie, którzy dawniej byli oblężeni w Elizondzie i nieśmieli wyjść w pole, rozpoczęli działania zaczepne. Przybycie samo Miny zrządziło tę zmianę; sądzą, że wkrótce potrafi użyć tych korzyści. W tej chwili stara się ze wszystkich stron otoczyć rokoszanów i zmusić ich do stanowczej bitwy. Jenerał Vigo obsadził wieś Lane 2000 tysiącami ludzi.— Oraa w 4000 maszeruje ku Iriruta; a Jareguy otrzymał rozkaz, z 1500 żołnierza zabrać tył rokoszanom, tymczasem zaś Mina z główną armią postąpi naprzód, aby skłonić Zamalakarreguja do rozstrzygnienia losu tej wojny w jednej stanowczej bitwie. Dotąd jeszcze ta wojna nieprzedstawiała widoku tak porządnego i okropnego razem; obie strony, na wązkiej przestrzeni zebrane, stoją w obliczu siebie i są poniewolnie zmuszone do walki. Ujrzymy wkrótce, który z dwóch dumnych współzapaśników przykuje zwycięstwo do swojego wozu. Ta bitwa może zawyrokować o losie Hiszpanii i sławie Miny i Zumalakarreguja.“ Mówią iż Don Karlos zamyśla pożyczyć w Anglii 100 miljonów franków od domu Gower i spółki. Zwrot ma nastąpić w 25 latach. Ta pożyczka będzie mu w części udzielona, skoro opanuje jaką twierdzę, a cała gdy wejdzie do Madrytu ..? Tenże dom chce pożyczyć 60 miljonów Don Miguelowi, pod takim warunkiem: skoro Don Miguel wstąpi na ziemię portugalską, i ustanowi rząd tymczasowy, otrzy-

ma część tej summy, skoro zdobędzie Lizbonę, której obronić nie mógł, dostanie całą summę. (GPS.)

Za pomocą telegrafów, można w 46 minutach mieć wiadomość z miejsca 1000 mil polskich odległego. Przy tej samej szybkości telegraf mogłby w 47 godzinach i 46 minutach przesłać wiadomość w koło całej ziemi. Jedna gazeta francuzka donosi następne szczegóły o prędkiej korrespondencyi telegrafami: z miasta Lille w Paryżu mają wiadomości (56 mil) w 2 minutach; z Kale (41 mil) w 4 min.; z Sztrasburga (72 mil) w 5 minutach i 52 sekundach; z Brestu (90 mil) w 6 minutach i 40 sekundach; z Tulonu w 13 minutach, z Bajonny (nad granicą Hiszpańską) w 14 minutach.

Wielka i korzystna loterja u Daniela Coitha syna et Cie *w Wiedniu.* Za najwyższem pozwoleniem będzie piękne *Państwo Samoklęski* z wsiami do takowego należącemi *Mrukowa, Czekaj, Pielgrzymka, Zawadka, Kłopotnica, Huła i Połusz* w Królestwie Galicyi, w Cyrkule Jasielskim leżące, za które summa odstępnego **250.000** zł. R. w W. lub zł. R. w C. M. **100,000** ofiarowaną będzie, przez loteryą wygrywane. — Ta korzystna loterya zawiera w sobie **25,914** traf. pienięż. zł. R. **525,000** w Wal. Wiedeńskie i **75000** czarnych losów w nominalnej wartości zł. R. **75,000** w Walucie Wiedeńskiej, razem zł. Reńskich **600 000** w Walucie Wiedeńskiej; co będzie podzielone w trafiania pieniężne zacząwszy od zł. R. 250,000, 20,000, 15,000, 12,000, 10,000, 6,000, 5,000; 4,000, 3,500, 3,250, 3,000, 2,250, 2,000, 1,500, 1,300, 1,200, 1,000, 500, 250, 200, 125, 100 etc. i w 7,500 czarnych Losów, a to podług wykazu. — Na osobne ciągnienie premiowe niebieskich wygrywających bezpłatnych losów są **502** trafiań pieniężnych po zł R. 20,000, 6,000, 5250, 2250, 1000, 500, 250, 125, 100 etc. w ogólnej summie zł. R **50,000** w W. W. przeznaczone. Wybrakowane niebieskie wygrywające bezpłatne losy zł R. w W. W. **140,000** wygrać muszą. Niebieskie wygrywające bezpłatne losy mają te szczególną korzyść, że nie tylko pewne wygranie trafić muszą i z takowych 502 sztuk niezawodnie dwa razy wygrają, ale prócz tego, iż jak inne losy na dobra i inne trafiania pieniężne grają i nadto wszystko w razie szczęśliwym jedenaście razy wygrać mogą. Kupując 5 czerwonych losów po $12\frac{1}{2}$ zł R. w W. W. będzie jeden niebieski wygrywający los, który, jak wspomniano, niezawodnie wygrać musi, jak długo takowych wystarczy, bezpłatnie dodanym. Przy kupnie zaś 5 czarnych lasów po 10 zł. R. w W. W. będzie tylko zwykły czarny los czerwono stemplowany jako wolny los dodanym. Losów dostać można w Handlu Jana *Wentzl* w domu pod Krzysztoforami. (1r.)

Dziś w południe ciepła stopni 4.

W DRUKARNI AKADEMICKIEJ, NAKŁADEM WYDAWCY A. TESSARCZYK.